

Szkoła nie wyda dotacji oświatowej na reklamę

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: sobota, 08, sierpień 2015 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odśloni: 3374

Wydatki na reklamę o ofercie edukacyjnej szkoły nie są bieżącymi wydatkami związanymi z realizacją zadań szkoły w zakresie kształcenia, wychowania i opieki.

Orzekał o tym Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 6 sierpnia br., sygn. II GSK 1631/14.

Sprawa zaczęła się w kwietniu 2013 r., kiedy to Starosta Nowotarski orzekł o zwrocie przez Centrum Nauki i Biznesu sp. z o.o. do budżetu starostwa dotacji oświatowej przyznanej w 2011r. na prowadzenie 7 placówek szkolnych, w tym 5 szkołom policealnym, liceum ogólnokształcącemu dla dorosłych i uzupełniającemu liceum ogólnokształcącemu dla dorosłych. Starosta uznał bowiem, że środki te zostały wykorzystane niezgodnie z przeznaczeniem. Określił także obowiązek zwrotu odsetek od wymienionych kwot, liczonych jak od zaległości podatkowych, począwszy od terminów wskazanych w tych decyzjach.

W uzasadnieniach powołał się na przeprowadzoną listopadzie 2012r. kontrolę wobec spółki jako organu prowadzącego wymienione szkoły. Starosta zakwestionował wydatki szkoły przeznaczone i poniesione na reklamę o ofercie edukacyjnej szkoły, a pokryte z przyznanych kontrolowanym szkołom dotacji na podstawie faktur. Dotyczyły one informacji o ofercie edukacyjnej szkoły - zamieszczanej w Dzienniku Polskim, Gazecie Wyborczej, Gazecie Krakowskiej, Tygodniku Podhalańskim oraz na stronach internetowych.

Bieżący wydatek

Zdaniem starosty wydatek związany z kolportażem materiałów reklamowych nie może być sfinansowany z dotacji otrzymanej z budżetu powiatu z tej racji, że nie można go zaliczyć bezpośrednio do kosztów związanych z procesem kształcenia, wychowania i opieki, a tym samym nie ma możliwości kwalifikowania ich jako wydatków bieżących. Ustawodawca w art.90 ust.3d ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty zezwolił bowiem na finansowanie z dotacji wyłącznie takich wydatków bieżących, które związane są z realizacją zadań szkoły wyłącznie w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej.

Spółka odwołała się od decyzji. W jej ocenie niedopuszczalna jest praktyka polegająca z jednej strony na braniu pod uwagę przy ustalaniu wartości dotacji wydatków bieżących ponoszonych przez szkoły publiczne, z drugiej na kwestionowaniu tego samego typu wydatków przy ocenie sposobu i prawidłowości wydatkowania dotacji przez szkoły niepubliczne.

Rozpoznawalna marka

Jednak Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy zakwestionowane rozstrzygnięcia. Organ odwoławczy w ślad za organem pierwszej instancji uznał, że wydatki na reklamę szkoły nie mogą być uznane za bieżące wydatki szkoły określone w art. 90 ust. 3d ustawy o systemie oświaty i pokryte z przyznanej szkole dotacji oświatowej. Reklama, marketing (w tym koszty dystrybucji ogłoszeń) służą przede wszystkim zwiększeniu rozpoznawalności przedsiębiorstwa wśród potencjalnych klientów i tym samym zwiększeniu przychodów.

Spółka nie dała za wygraną i skierowała skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie. Jednak i to nie przyniosło skutku. Skargi zostały oddalone.

Szkoła nie wyda dotacji oświatowej na reklamę

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: sobota, 08, sierpień 2015 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 3374

Spółka wniosła skargę kasacyjną do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Ale i ten nie orzekł na jej korzyść. Również zdaniem NSA dotacje mogą być wykorzystane wyłącznie na pokrycie wydatków bieżących szkoły lub placówki.

- Reklama, marketing służą przede wszystkim zwiększeniu rozpoznawalności przedsiębiorstwa wśród potencjalnych klientów i tym samym zwiększeniu przychodów. Dostarczanie w ramach tych działań informacji o ofercie edukacyjnej jest związane jedynie z informowaniem o przedmiocie prowadzonej działalności gospodarczej, a nie z działalnością oświatową rozumianą jako proces kształcenia, wychowywania i opieki – wyjaśniała sędzia Zofia Przegalińska.

W ocenie NSA w ramach dotacji przysługującej szkołom niepublicznym nie mogły być sfinansowane wydatki poniesione przez nie na cele związane z reklamą i promocją placówek. Ich istotą było bezpośrednie służyć finansowemu interesowi skarżącej spółki jako organowi prowadzącemu. Wydatki te miały zwiększyć przyszłe przychody spółki i w związku z tym nie mogły być zakwalifikowane jako wydatki bieżące, ponieważ bez ich poniesienia placówki mogły prowadzić bieżącą działalność dydaktyczną, wychowawczą i opiekuńczą

Podobnie jak i WSA, także NSA ocenił, że dotacja przyznawana szkole ma charakter dotacji podmiotowej i nie powinna podlegać obowiązkowi rozliczenia co do kierunków jej wykorzystania.

- Rola dotacji oświatowej nie polega na subsydiowaniu wszelkiej działalności prowadzonej przez szkołę bądź jednostkę prowadzącą szkoły, czy też pokrywania wszelkich ich wydatków – podawała sędzia Przegalińska.

Wyrok jest prawomocny.

Źródło: prosto z sali sądowej